

INFORMACJA

Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 64

NSZZ Solidarność

8 marzec 1989

Klub Więźnia Granic

Działający przy ruchu Wolność i Pokój Klub Więźnia Granic jest inicjatywą z dawna oczekiwaną i ze wszech miar pożyteczną. Ma swą siedzibę w Sopocie, liczy obecnie 33 członków z wielu miast. Oto jego deklaracja założycielska:

Dnia 30 lipca 1988 w czasie Festiwalu Pokoju w Białogórze powstał Klub Więźnia Granic. W Klubie chcemy realizować jedno z podstawowych praw człowieka - prawo do swobodnego poruszania się po świecie. Nie zgadzamy się z bezprawiem, według którego człowiek chcący wyjechać za granicę podany jest upokarzającej procedurze biurokratycznej. Uważamy, że paszport należy się każdemu bez spełniania żadnych warunków wstępnych. Do działalności w Klubie zapraszamy wszystkich, którzy napotykają trudności z wyjazdem za granicę. Zamierzamy działać bez użycia przemocy. Proponujemy akcje uliczne, demonstracje, obsiadanie urzędów paszportowych, rzucanie ulotek, pisanie na murach haseł domagających się paszportu dla każdego, akcje petycyjne. Nie chcemy by Polska była więzieniem dla swoich obywateli. Prosimy wszystkich zainteresowanych o kontakt:

Klaudiusz WESOŁEK, Gdańsk, ul. Słupska 32

Krzysztof GALIŃSKI, Sopot, ul. Kraszewskiego 37/34

Adam JAGUSIAK, Sopot, ul. Grunwaldzka 33/3

Jarosław DUBIEL, Sopot, ul. Kraszewskiego 37/34, tel. 51 43 76

Małgorzata TARASIEWICZ, Sopot, ul. Kościuszki 5/2

W nr 63 INFORMACJI pisaliśmy o proteście głodowym, jaki prowadzili w dniach 24 II - 2 III br w Sopocie członkowie Klubu. W przeddzień rozpoczęcia głodówki wydali oni następujący apel:

Tyrania rodzi się z bierności i apatii uciskanego społeczeństwa. Nie możemy przechodzić obojętnie wobec faktu łamania praw człowieka. Artykuł 13 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka: "Każdy człowiek ma prawo swobodnego poruszania się i wyboru miejsca zamieszkania w granicach każdego państwa. Każdy człowiek ma prawo opuścić jakikolwiek kraj, włączając w to swój własny, i powrócić do swego kraju."

Protestując przeciw nagminnej dyskryminacji w wydawaniu paszportów, dnia 24 lutego 1989 roku ogłaszamy rozpoczęcie głodówki. Apelujemy do Was Bracia Czesi o przyłączenie się do naszego protestu.

Żądamy respektowania Deklaracji Praw Człowieka przez Państwa, które ją ratyfikowały.

Klub Więźnia Granic

W oświadczeniu głodujących z 24 II br czytamy: "Szumne zapewnienia władzy o liberalizacji przepisów paszportowych okazały się pustosłowiem. W dalszym ciągu odmowa paszportu jest źródłem represji. W ostatnich dniach odmowę z art. 4 otrzymał Jarosław Dubiel i Małgorzata Tarasiewicz (M. Tarasiewicz po raz siódmy). Tysiące mężczyzn, którzy nie odbyli służby wojskowej, żołnierze pełniący służbę oraz skierowani do służby zastępczej nie otrzymują zezwoleń z WKU, co powoduje, że ich wnioski w ogóle nie są rozpatrywane. Żądamy zaprzestania dyskryminacji w wydawaniu paszportów. Domagamy się uproszczenia formularzy, zawierających mnóstwo bezsensownych i natarczywych pytań. Żądamy otwarcia granic i zniesienia przymusu obowiązkowej wymiany pieniędzy dla przyjeżdżających do Polski cudzoziemców...".

P. Janina WEHRSTEIN, członek KIIP i uczestniczka protestu pisze w swym oświadczeniu m.in.: "Szczególnie solidaryzuję się z p. Michałem KOWALSKIM, obywatelem ZSRR, przebywającym w Polsce od 1983 roku, któremu bezprawnie anulowano paszport zagraniczny, a funkcjonariusze Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku postawili go przed wyborem: współpraca lub deportacja".

W większości przypadków podstawą odmowy paszportu jest osławiony art. 4.2.2 Ustawy o paszportach (zagrożenie obronności lub ważnych interesów gospodarczych państwa). Powołując się na ten artykuł organa paszportowe zwolnione są z obowiązku uzasadniania swych decyzji. Oto jak niektórzy członkowie Klubu Więźnia Granic opisują swoje bezowocne starania:

Wojciech BAFELTOWSKI, Warszawa. Na początku 1986 r. dostałem zaproszenie do Berlina Zach. i Finlandii. Złożyłem wniosek o paszport w "Orbisie", gdzie powiedziano mi, że bez zgody WKU wniosek nie zostanie rozpatrzony. W WKU dostałem odpowiedź odmowną. Odwoływałem się do MON-u, również tam otrzymałem odmowę. Kolejne odwołanie napisałem do Ministra Obrony gen. Siwickiego, skąd nie dostałem odpowiedzi.

Jarosław DUBIEL, Sopot. Na początku lutego 1989 otrzymałem odmowę z art. 4.2.2. Zgłosiłem się na rozmowę do naczelnika wydziału paszportowego Warszawa-Śródmieście. W trakcie rozmowy (dn. 27 II 89) naczelnik stwierdził, że nie zna konkretnych powodów odmowy, natomiast okres karencji trwać będzie do końca lutego 1990 roku. Przypuszczalny powód odmowy - działalność w Ruchu "Wolność i Pokój".

Adam JAGUSIAK, Sopot. W sierpniu 1988 składałem w Sopocie wniosek paszportowy na wyjazd do Holandii. Odmówiono przyjęcia wniosku ze względu na brak zezwolenia z WKU. W tym roku (1989) ponownie usiłowałem złożyć wniosek poprzez "Orbis" w Sopocie. Znowu odmówiono przyjęcia z tego samego powodu. Natomiast w WKU poinformowano mnie, że zezwoleń udziela się tylko na zawody sportowe i festiwale piosenki.

Małgorzata TARASIEWICZ, Sopot. W roku 1988 otrzymałam sześć odmów wydania paszportu: dwa razy do Szwecji, dwukrotnie do Finlandii, do Holandii i do Szwajcarii na stypendium ONZ. 23 stycznia 1989 r. dostałam odmowę paszportu na wszystkie kraje świata. W większości wypadków odwoływałam się do Ministra Spraw Wewnętrznych i za każdym razem odpowiedź była odmowna. Odmowę motywowano art. 4.2.2 Ustawy o paszportach.

Marek SZWAD, Wrocław. Miałem paszport na kraje socjalistyczne. W 1987 r. został mi ten paszport odebrany, prawdopodobnie ze względu na polityczne kolegia. Od tego czasu otrzymałem cztery kolejne odmowy, ostatnią pod koniec grudnia 1988. Odwołałem złożyłem 4 I 1989. Do 1 III br nie dostałem odpowiedzi. Odwołałem się do Rzecznika Praw Obywatelskich. Pracownik biura rzecznika p. Górecka stwierdziła, że zajmą się tą sprawą dopiero wówczas, gdy okażą kolejną odmowę.

Janina WEHRSTEIN, Sopot. Od 1983 roku dostawałam odmowę wyjazdu do wszystkich krajów socjalistycznych, a do krajów kapitalistycznych tylko w jedną stronę.

Klaudiusz WESOŁEK, Gdańsk. Na początku 1988 r. zostałem zaproszony do Włoch przez Partię Radykalną. WUSW odmówił wydania mi paszportu. Odwołanie do Ministra Spraw Wewnętrznych zostało również rozpatrzone negatywnie. W związku z tym wysłałem skargę do rzecznika praw obywatelskich. Poinformowano mnie, że rzecznik interweniował w mojej sprawie w MSW, skąd mam oczekiwać odpowiedzi. Do tej pory nie nadeszła.

Zasiłek dla bezrobotnych

Decyzją Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Lubinie p. Adam MYRDA otrzymał za miesiąc styczeń 1989 z tytułu czasowego pozostawiania bez pracy zasiłek z Państwowego Funduszu Aktywizacji Zawodowej. Zasiłek wynosi 31.889 zł. Uzasadnienie decyzji brzmi: "Ob. Adam Myrda jest zarejestrowany jako osoba poszukująca pracy od dnia 23 grudnia 1988 r. Otrzymał skierowania zgodnie z posiadanym wykształceniem, pracy nie podjął z uwagi na odmowę

wy zakładów". Wiadomość tę podajemy ku uwadze tych działaczy opozycji, którzy mimo oficjalnych starań ciągle nie mogą znaleźć zatrudnienia zgodnego ze swymi kwalifikacjami.

Przed Sądem Najwyższym

3 III br Sąd Najwyższy rozpatrywał rewizję od wyroku w sprawie cywilnej o ochronę dóbr osobistych Jerzego SPOLITAKA i Bogdana RYSIA przeciwko Wojewódzkiemu Urzędowi Spraw Wewnętrznych w Kielcach. W czerwcu 1987 powodowie byli zatrzymani przez milicję, by uniemożliwić im uczestnictwo w Mszy św. z udziałem Papieża pod pretekstem, iż mają zamiar zakłócić porządek publiczny w Warszawie (nr 4, 5 i 8 INF.). Na rozprawę przybyła Małgorzata Pater, radca prawny WUSW w Kielcach. Jak stwierdziła, zdaje sobie ona sprawę z faktu, iż w aktach sprawy brakuje dokumentów świadczących, że J.Spolitak i B.Ryś mieli zamiar zakłócić porządek publiczny, ale milicja uzyskała wystarczającą informację od swego tajnego informatora. Kpt.Pater nie może ujawnić jego nazwiska, gdyż jest to tajemnica służbowa, a ponadto mogłoby to przyczynić się do ujawnienia tajnych źródeł informacji milicji. Pełnomocnik powodów mec.Kazimierz Ujazdowski argumentował, iż nie wolno krzywdzić ludzi opierając się tylko na wątpliwej, niesprawdzonej informacji osoby, która może w ogóle nie istnieć, a więc takie informacje powinny podlegać kontroli. Kpt.Pater w dalszym ciągu utrzymywała, że kontrola taka jest niemożliwa, ponieważ dekonspiruje działania informatorów i milicji.

Sąd w składzie H.Ciepła, K.Skrzypek i B.Bładowski uchylił wyrok Sądu Wojewódzkiego w Kielcach i odesłał sprawę do ponownego rozpatrzenia. W uzasadnieniu SSN H.Ciepła powiedziała, że muszą być wykazane fakty, iż J.Spolitak i B.Ryś mieli zamiar dokonać przestępstwa, bowiem świadectwo nieznanego informatora jest niewystarczające.

W innych sądach

Słupsk. 27 II br w Sądzie Wojewódzkim odbyła się sprawa rewizyjna od wyroku Sądu Rejonowego z dn.9 XII 1988. Rewizję wnieśli Tadeusz WOŁYNIĘC i Robert DOŁĘGA, oskarżeni i skazani w I instancji za czynną napaść na funkcjonariusza MO (nr 44, 51 i 54 INF.). W imieniu oskarżonych występowała mec.H.Skowrońska. Prokurator żądał oddalenia rewizji. Sąd zmienił kwalifikację prawną na "czynną obronę" i umorzył sprawę warunkowo na 1 rok, nakazując jednocześnie oskarżonym wpłacenie na cele społeczne grzywnien po 30 tys. zł. Wyrok jest prawomocny.

Koszalin. 28 II br w Sądzie Rejonowym odbyła się sprawa odwoławcza od orzeczenia kolegium, które ukarało 27 I br uczestnika WiP Marcela MULARSKIEGO jednym miesiącem bezwzględnego aresztu (nr 63 INF.). Sąd zmienił orzeczenie na 1 miesiąc ograniczenia wolności i nakazał wykonanie w tym czasie 20 godzin pracy na rzecz miasta, ponadto zasądził grzywnę w wys. 10 tys.zł. W imieniu obwinionego występował mec.Uptas.

Drugi z obwinionych Grzegorz KOZAK nie zgłosił się ani na kolegium ani na rozprawę i jego sprawa nie była rozpatrywana.

Jastrzębie. 2 III br w Sądzie Rejonowym kontynuowana była rozpoczęta 17 II sprawa odwoławcza znanego działacza "S" Tadeusza JEDYNAKA od decyzji kolegium z 16 XII 88, które orzekło 14 dni aresztu. T.Jedynak skazany był za udział w dwóch manifestacjach, podczas których wygłosił przemówienia (nr 54, 55, 62 INF.). Sąd uznał winę obwinionego za udowodnioną, odstąpił jednak od wymierzenia kary. Pełnomocnik obwinionego mec.Krystyna Piotrowska zapowiedziała wniesienie rewizji, domaga się bowiem uniewinnienia swego klienta od postawionych zarzutów.

Po manifestacjach młodzieży w Krakowie

Do rzecznika dyscyplinarnego Uniwersytetu Jagiellońskiego 26 II br wpłynęło pismo o ukaranie czterech studentów za manifestacje w dniach 17, 21, 23 i 24 lutego. Studentami tymi są: przewodniczący NŻS Piotr HERTIG z W-żu Historii, przewodniczący Samorządu Uczelnianego Grzegorz WĄTROBA z V r Psychologii, działacz NŻS Jerzy ROŚ z III r Archeologii, oraz członek NŻS i KPN Paweł SABUDA z II r Prawa. Są oni świadkami którzy widzieli, że podczas happeningu 23 II br tarczę ze zdjęciem Gorbaczowa niosły osoby nie związane z Uniwersytetem, prawdopodobnie nie byli to w ogóle studenci.

28 II br rzecznik dyscyplinarny UJ oświadczył, że żaden z wymienionych nie został zawieszony w prawach studenta.

Zatrzymania

Stalowa Wola. 1 III br zostali zatrzymani pracownicy Huty Stanisław TKACZ i Adam ZIARA. Przesłuchiwano ich jako świadków w sprawie samobójczej śmierci por. SB Turbakiewicza (nr 38, 39 i 57 INF.). Konfrontowano ich zeznania. Obu zwolniono następnego dnia. Ich kolega Wiesław NOWICKI był przesłuchiwany 2 III w związku ze strajkiem w Hucie "Stalowa Wola".

Katowice. Przed Kongresem KPN Okręgu Śląskiego, który odbył się w niedzielę 26 II zostali zatrzymani: Adam SŁOMKA, Krzysztof BŁAŻEJCZYK, Adam CIEŚLIŃSKI, Piotr GOCIEC, Marian KACZYŃSKI, Krzysztof GALIŃSKI, Anna NIEDZWIĘDZKA, Zbigniew CIEŚLIŃSKI, Jerzy GOLCZUK, Mariusz JANKIEWICZ, Wojciech KACZMAREK i Wojciech BRZOZOWSKI. Wszystkich zwolniono po 7 godzinach.

1 III br o godz. 17 w centrum Katowic odbył się wiec w obronie prześladowanego Adama SŁOMKI (nr 43 INF.). Milicja nie interweniowała. Areszt domowy przed wiecem zastosowano wobec Janusza MAŁKA, Edwarda JARKA, Jana GOLCA i Sabiny MARCINIAK.

Wrocław. 24 II br zatrzymani byli działacze PPS Józef PINIOR, Czesław BOROWCZYK, Robert KAŻMIERCZAK i Andrzej KOWALSKI. Uniknął zatrzymania Jacek SUCHOROWSKI, którego nie zastano w pracy.

Potwierdzenie wpłaty

Komisja Interwencji i Praworządności dziękuje Friends of W.G. za 340 tys.